

POSTANOWIENIE

Dnia 28 stycznia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 stycznia 2015 r.,

sprawy **P. K.**

skazanego z art. 270 § 1 k.k. i in.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 9 maja 2014 r., utrzymującego w mocy
wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 11 października 2013 r.,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego obciążając nimi Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Skarżący tylko pozornie podnosi w niej zarzuty związane z naruszeniem prawa procesowego, którego miałby dopuścić się Sąd Odwoławczy, gdy w istocie skierowany jest on przeciwko ustaleniom faktycznym i ocenom dokonany przez Sąd I instancji. Kasacja została zatem wywiedziona wbrew treści art. 519 k.p.k., który zezwala na wnoszenie tego nadzwyczajnego środka odwoławczego jedynie od wyroków sądów odwoławczych oraz art. 523§1 k.p.k., który nie dopuszcza skarżenia w tym postępowaniu ustaleń faktycznych.

Pierwszy z podniesionych zarzutów skierowany jest wyłącznie pod adresem Sądu I instancji i jak wskazano wyżej dotyczy on w swej istocie okoliczności faktycznych oraz oceny dowodów. Dodać należy, że Sąd Odwoławczy utrzymał wyrok w mocy nie czyniąc samoistnie żadnych nowych ustaleń. Co więcej, podnoszone zagadnienia zawarte były uprzednio w apelacji, do której w pełni odniósł się Sąd Okręgowy, w szczególności wskazując, że dowodem świadczącym jednoznacznie na niekorzyść P. K. jest opieczętowane i podpisane przez niego zaświadczenie o zatrudnieniu R. P. Jednocześnie trafne jest wskazanie tego Sądu, że oskarżony nie był w stanie rzeczowo wyjaśnić tej okoliczności (a w sposób niewątpliwy wiązała ona jego osobę z usiłowaniem wyłudzenia pieniędzy ze SKOK). W tym ujęciu w pełni przekonują ustalenia Sądu Rejonowego, zaakceptowane przez Sąd Odwoławczy, z których jednoznacznie wynika że P. K. wystawił wskazane zaświadczenie w formie blankietu i przekazał je A. B., który wśród bezdomnych poszukiwał osób mogących zostać ujęte w zaświadczeniu, żeby następnie wzięły na siebie kredyt w SKOK. Co zaś najistotniejsze podnieść należy, że pracownik SKOK dzwonił do P. K. w celu weryfikacji autentyczności zaświadczenia i takowe uzyskał, co nie pozostawia wątpliwości odnośnie do współsprawstwa P. K. do zarzucanego przestępstwa (jednocześnie nielogiczna jest wersja oskarżonego, wedle której skradziono mu telefon komórkowy). Wszystkie te okoliczności bardzo wnikliwie i drobiazgowo zostały omówione najpierw na k. 16 – 18 uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego, a następnie na k. 3 – 5 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego.

Podobnie, jako bezpodstawny, należy ocenić zarzut drugi kasacji. Z jego treści wynika, że kwestionuje się przeprowadzoną przez Sąd Rejonowy ocenę dowodów, co jest niedopuszczalne w postępowaniu kasacyjnym. Jeżeli nawet zarzut interpretować jako zwrócony pod adresem Sądu Odwoławczego w znaczeniu, w jakim sąd nie uchylił orzeczenia, mimo wątpliwości co do prawidłowości przeprowadzenia postępowania przez Sądem I instancji, to i tak nie zasługuje on na uwzględnienie. Lektura uzasadnienia Sądu Okręgowego wskazuje bowiem, że Sąd ten dokładnie przeanalizował wnioski z przeprowadzonego postępowania dowodowego przed Sądem I instancji, słusznie nie dopatrując się w nim żadnych uchybień.

Sąd Odwoławczy nie mógł zresztą naruszyć żadnego ze wskazanych w zarzucie drugim przepisów, gdyż:

- nie mógł obrazić art. 437§1 k.p.k. skoro wydał jedno z katalogu rozstrzygnięć wskazanych w tym przepisie – utrzymał zaskarżony wyrok w mocy,

- nie mógł obrazić art. 438 pkt 2 k.p.k. skoro nie przyjął, aby sąd I instancji wydając zaskarżony wyrok naruszył przepisy prawa procesowego w sposób, który mógł mieć wpływ na jego treść,

- nie mógł obrazić art. 7 k.p.k., gdyż nie prowadził samodzielnie żadnego postępowania dowodowego,

- art. 4 k.p.k. nie może stanowić samodzielnej podstawy zaskarżenia kasacją, gdyż w tym przepisie sformułowano jedną z zasad generalnych rządzących procesem karnym, która to zasada znajduje następnie konkretyzację w części szczegółowej kodeksu. Zatem treścią zarzutu może stać się jedynie naruszenie tych konkretnych, szczegółowo wskazanych przepisów, nie zaś zasady generalnej.

I ten zarzut jest zatem bezzasadny w stopniu oczywistym.

Kierując się przedstawionymi względami Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

Skazanego, uwzględniając jego sytuację materialną, zwolniono od obciążania kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego .